

Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok III. **Nowemiasto, dnia 6 marca 1930.** **Nr. 9**

Kasy Stefczyka.

W okresie niewoli w każdej dzielnicy Polski powstawały spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, które, różniąc się nazwą, mniej lub więcej odpowiadały swym pierwowzorom, tj typom Reifeisena lub Szulcego z Delitsch. Kasy kredytowe znane u nas były szczególnie w zaborze pruskim, które, zależnie od terenu działalności i ludności dany teren zamieszkujący, przybierały formy Kas Reifeisena czy Szulcego. Kasy, działające na wsi, wzorowane były przeważnie na systemie kas kredytowych Reifeisenowskich, dlatego też znane nam były za czasów zaborczych Kasy Reifeisena i w naszem powiecie. Spółdzielnie kredytowe w miastach wzorowane były na systemie Kas Szulcego, znane dotąd u nas pod nazwą Banków Ludowych, których jeszcze dziś mamy 4 w powiecie. Po wejściu w życie ustawy z dnia 1. I. 21 r. o spółdzielniach i konieczności dostosowania statutów do tej ustawy znaczna część spółdzielni pieniężnych zmieniła swe dawne nazwy. Utrzymały swoje nazwy Banki Ludowe, zaś na miejscach dawnych Kas Reifeisenowskich i na wielu innych powstają Kasy oszczędności pod nazwą Kas Stefczyka, która to nazwa pochodzi od nazwiska wielkiego budowniczego i pierwszego pioniera spółdzielczości w Polsce. Kasy Oszczędności i Kasy Stefczyka, to jeden typ spółdzielni, wzorowanych na niemieckim systemie Reifeisena, ojca rolniczych spółdzielni pieniężnych. Typ spółdzielni Reifeisena grupuje się w Związkach rewizyjnych, którego oddział mamy także w Toruniu. Dzięki śp. Dr. Stefczykowi, który pierwszy Kasy te w Polsce zainicjował, Polska, jak długa i szeroka, pokrywa się z roku na rok coraz gęstszą siecią tych dobroczynnych spółdzielni. Zanim jednak przejdę do omówienia celu i zadań tych spółdzielni i stąd wynikających korzyści dla ludności, pragnąłbym jednakże zapoznać czytelników bliżej z osobą, której zawdzięczamy powstanie i działanie zbawienne tych spółdzielni. Otóż osobą tą jest śp. Dr. Fr. Stefczyk. Po ukończeniu studjów filozoficznych na Wszechnicy Jagiellońskiej, Stefczyk, objąwszy posadę profesora historji i literatury oddaje się w godzinach wolnych od zajęć pracy społecznej, pracy kulturalno-oświatowej na terenie Kółek Rolniczych i w pracy tej okazuje nadzwyczajny zapał i wytrwałość. Bezpośrednie zetknięcie się z ludem w Kółkach daje Stefczykowi sposobność zapoznania się bliżej z jego potrzebami. Najpilniejszą z tych potrzeb była kwestja kredytu włościańskiego. Panosząca się wówczas tam, jak i dzisiaj u nas lichwa, pozbawiało mienia tysiące rolników. Należało złu zaradzić. Stefczyk wyjeżdża za granicę do Niemiec i tam zapoznaje się ze spółdzielniami pieniężnemi systemu Reifeisena. Zbogacony doświadczeniami wraca do kraju i całym zapałem zabiera się do krzewienia wśród społeczeństwa idei spółdzielczości kredytowej. Sam zaś w roku 1890 zakłada w Czernichowie pierwszą Kasę systemu Reifeisena, w której przez 6 lat pozostaje kasjerem, a następnie prezesem Rady Nadzorczej. Ale wiele trudności miał Stefczyk z uruchomieniem spółdzielni, bowiem nie ufano spółdzielni drobno-rolniczej i Banki stanowczo odmówiły udzielenia większego kredytu; aż w końcu Stefczyk zmuszony był uciec się do samopomocy. Po odpowiedniem uświadomieniu ludności jedna parafja sama zniosła w pierwszym dniu 7000 złotych. A więc podstawą spółdzielni finansowej stały się się wkłady miejscowej ludności. Ziarno idei spółdzielczej zostało rzucone, ale siewca długo czekał zanim plon wydało. Społeczeństwo z nieufnością odnosiło się do tego nowatorstwa. Sądzono bowiem powszechnie, że lud nie dorósł jeszcze do tego, by mógł organizować się gospodarczo i prowadzić własne instytucje społeczne. W ciągu 10 lat zorganizowano zaledwie 26 spółdzielni. Głuche były nawoływania, zachęta i apel gorący Stefczyka. Ludność leniwo zabierała się do oszczędności.

Obok potrzeby organizacji kredytu dla drobnego rolnictwa, ciemiężonego plagą lichwy, wyłoniła się również sprawa handlu rolniczego. Przy zakupach mały rolnik był wyzyskiwany przez cały szereg pośredników, począwszy od małego sklepikarza, a kończąc na wielkim hurtowniku. I tą sprawą Stefczyk się gorąco zajął przez organizowanie sklepów kółkowych. Znojna jego praca na polu spółdzielczości nie zdołała wyczerpać sił tego fizycznie niepokaźnego człowieka. Znajduje on czas na pracę dla Polski również i w innych dziedzinach. Bierze udział w życiu politycznem jako poseł, jako wytrawny znawca potrzeb gospodarczych drobnego rolnika i całego kraju. W roku 1919 zakłada Spółdzielczy Instytut Naukowy i rozszerza teren działalności Centralnej Kasy Spół. Roln. na całą Polskę, a w końcu jeszcze w tym samym roku organizuje Państwowy Bank Rolny i jest jego naczelnym dyrektorem. A więc Stefczykowi w dużej mierze zawdzięczać możemy, że rolnicy dziś mogą korzystać (choć niezbyt łatwo) z kredytów, które Bank ten drobnemu rolnictwu udziela. Kredyt ten jednakże jest dość trudno dostępny z powodu ogólnego braku gotówki i bywa udzielany na szereg lat. Rolnictwu zaś okropnie daje się odczuwać kredyt krótkoterminowy 1—2 roczny, gdyż kredyt, udzielany przez Kasy Oszczędności na 3 miesiące nie daje się w kupiectwie, a tem bardziej w rolnictwie zastosować, z powodu, że rolnik tylko raz w roku ma żniwa i niejednokrotnie 1/2 roku i dłużej czekać musi na spieniężenie swoich produktów i tu wyłania się trudność oddania tego kredytu.

Zatem dużą usługę oddać może ludności rolniczej Kasa finansowa systemu Reifeisena czyli Kasa Stefczyka. Spółdzielnie kredytowego systemu odznaczają się od innych spółdzielni finansowych właściwemi sobie znamionami, które stanowią ich wartość i pomagają im do skutecznej działalności. Z tych znamion najważniejsze są następujące:

1. Silne uwydatnienie celów moralnych i zadań społecznych obok celów i zadań ekonomicznych.
2. Mały okręg działalności.
3. Solidarna rekojmia według zasady: Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
4. Ograniczenie wydziałów i dywidend.
5. Bezpłatne sprawowanie czynności przez zarząd Rady nadzorczej spółdzielni.
6. Wykluczenie weksli jako formy pożyczek dla członków (w tej chwili z powodu ogólnego braku gotówki muszą być weksle).
7. Niepodzielność funduszu rezerwowego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Organizujcie Kasy Stefczyka.

Czas pomyśleć.

Jedną z wad rolnika jest odkładanie wielu spraw, związanych z prowadzeniem gospodarstwa, na ostatnią chwilę. Takie odkładanie nigdy nikomu na dobre nie wyszło, tem bardziej gospodarzowi, gdy mu się później wszystko na raz zwala i należycie nie może być wykonane. Jedną z takich „odkładanek" na później — jest zakup nawozów sztucznych, bo czasem aż do chwili, kiedy już trzeba wejść z robotą w pole. Wiosna nadeszła, często i opóźniona, z robotą w polu trzeba pośpieszyć, a tu — niema nawozów, więc jazda do miasta kupić „proszków" — których o tej porze często w spółdzielniach już niema, bo co było, to zapobiegliwsi wykupili. Szuka się wtedy na gwałt gdzieindziej i kupuje się byle co. Dlatego też, żeby nie kupować byle czego i z niepewnego źródła, trzeba zawczasu mieć nawozy przygotowane, tem bardziej, że kto wcześniej nawóz sztuczny kupi, ten i lepsze warunki kupna uzyska.

Niejeden z czytelników zdziwi się wielce, że w tak ciężkich czasach, kiedy końca z końcem związać nie można, kiedy to za ctr. żyta 9 zł można dostać — piszą w gazetach i mówią w Kółku, stosujcie nawozy sztuczne! Pomyśli sobie gospodarz, że ci, co tak mówią i piszą, to widać nie mają nic lepszego do roboty—a piszą ot, tak—z przyzwyczajenia. Otóż tak nie jest i gdyby tak ci rolnicy w wolnych chwilach przejrzeli wyniki doświadczeń z nawozami, które w Kółku były przeprowadzone, to zobaczyliby, że umiejętnie wybrany i zastosowany nawóz sztuczny najzupełniej się opłaca. Że tak jest, przytoczę parę przykładów z doświadczeń, prowadzonych przez naszą organizację:

Nawozy sztuczne liczę następująco: azotniak 22 proc. po 42 zł; saletrę chorzowską „nitrofos" 45 zł; superfosfat 16 zł; sól potasową 12 zł, wszystko za 100 kg. Owies 16 zł, ziemniaki 3 zł, wszystko za 100 kg.

W sprawie kontroli masła eksportowego w Tczewie.

Izba przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu podaje do wiadomości, że z dniem 24. lutego rb. ustanawia w Tczewie stację próbobiorczą dla masła eksportowego drogą morską przez porty polskie.

Adres stacji próbobiorczej „Stacja próbobiorcza Masła Eksportowego — Tczew (Dworzec Kolejowy obok Ekspedycji Pospiesznej).

Powyższe transporty masła należy adresować bezpośrednio do spedytora morskiego. W liście przewozowym należy umieścić dużemi literami klauzulę „Do Odprawy Celnej w Tczewie" oraz żądać zastosowania taryfy wyjątkowej „C5"; o ile chodzi o przewóz masła na odległości powyżej 100 km., żądać dodatkowo, na podstawie specjalnych ulg taryfy wyjątkowej, obniżenie tej taryfy o 10 proc. Wobec tego należy domagać się od stacji nadawczej, nalepianie na frachcie jak również na beczkach wzgl. skrzyniach odnośnych nalepek zielonych — kolejowo-celnych.

Pozatem należy wypełnić dla każdego transportu masła formularz zgłoszenia do zbadania masła oraz deklarację na zaświadczenie eksportowe i dołączyć je do listu przewozowego jako dokument handlowy. Zgłoszenie może być również dokonane drogą telegraficzną. Powyższe dokumenty są do nabycia w Izbie.

Stacja próbobiorcza w Tczewie współpracować będzie z Ajencją i Urzędem Celnym.

Uruchomienie przez tut. Izbę w Tczewie stacji próbobiorczej stanowić będzie znaczne udogodnienia dla P. T. Eksporterów. Eksporter masła, który dotychczas ze względu na brak w Tczewie odnośnej stacji, zmuszony był nadawać swe przesyłki, przeznaczone na eksport, drogą morską via Gdańsk, do magazynów tranzytowych niektórych Zakładów Badania Masła Eksportowego wewnątrz kraju i dopiero

stamtąd po zbadaniu tegoż dalej reekspedjować, będzie mógł obecnie nadawać przesyłki te bezpośrednio do portów polskich. Czynności, połączone ze zbadaniem masła, odbywać się będą w czasie odprawy kolejowo-celnej w Tczewie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku na wyraźne żądanie tut. Izby wydała zarządzenie zatrzymania transportów masła w Tczewie w celu zbadania i przeprowadzenia tamże odprawy celnej. Urządzenie w Tczewie stacji próbobiorczej niewątpliwie przyczyni się do uniknięcia reklamacji o zwrot cła za wywiezione masło, które dotychczas miały miejsce, ze względu przejścia niektórych transportów masła do Gdańska bez odprawy celnej, pozatem uchroni eksporterów od wyższych kosztów przewozu, które powstały wskutek łamania frachtu.

Opłaty i świadczenia eksportera za zbadanie masła winien eksporter uiścić z góry. Opłaty te są następujące:

1. za kontrolę i zaświadczenia na zwolnienie masła od cła wywozowego od każdych rozpoczętych 100 kg. brutto zł. 4.

2. za plombowanie i drutowanie od beczki wzgl. skrzyni (opłata za drutowanie, która wynosi 25 gr. odpada, o ile beczki nadeszły już drutowane. Opłatę tą pobiera się tylko od beczek, z których zostały pobrane próby) zł. 0,30 gr.

3. za wystawienie zaświadczenia eksportowego 3 ½ proc., od sumy zwrotu cła, najmniej jednak od jednego zaświadczenia eksportowego zł. 2.

Opłaty powyższe należy przekazywać na konto czekowe tut. Izby w PKO. Nr. 204,415 względnie wprost pod adresem Izby. Odpis dowodu pocztowego o przekazaniu odnośnych opłat należy nalepić na zgłoszeniu do zbadania.

Wiadomości gospodarcze.

Zbyt nawozów potasowych w styczniu.

Zbyt nawozów potasowych w styczniu b. r. wykazał dalszy wzrost w porównaniu z dwoma poprzedniemi miesiącami sezonu wiosennego 1929/30.

W szczególności wysłały kopalnie w Kałuszu i Stebniku w styczniu 1930 r.: 17.345 tonn soli potasowych, 11.622,5 tonn kainitu, co w porównaniu z tym samym miesiącem 1929 r. daje: nadwyżkę w solach potasowych 6.729 tonn, a zniżkę w kainicie 5.180 tonn.

Udział rolnictwa w handlu zagranicznym 1929 r.

Udział rolnictwa w ogólnym naszym eksporcie wynosił w 1928 r. — 980 miljonów zł., co stanowiło 29.1 proc. tego eksportu, natomiast w 1929 r. widzimy znaczny wzrost wywozu naszych produktów rolnych, wynosi on bowiem 1190 milj. zł., co wynosi około 42,3 proc., a jeżeli doliczyć produkty leśnicze, to liczba ta zwiększy się do 60 proc. W 1929 r. wywieźliśmy zboża, mąki i kasz za 164 milj. zł, czyli trzykrotnie więcej, niż w 1928 r. Grochu i fasoli wywieźliśmy za 43 milj. zł. Wywóz ziemniaków i przetworów ziemniaczanych dał nam w 1929 r. — 20 milj. zł, a w r. 1928 — 18 milj. zł. Za cukier otrzymaliśmy z zagranicy 134 milj. zł, czyli wywóz ten wzrósł o 32 proc. Za wszelkie nasiona zapłacono nam 46 milj. zł. (zwiększenie 18 proc.). Za artykuły lniane, jak makuchy, włókno i siemię, otrzymaliśmy 32 milj. zł, a za wszystkie pasze, jak otręby i inne makuchy — 59 milj. zł. Nie mniejszą zwyżkę wykazują artykuły hodowlane. Otóż w 1929 r. wywieźliśmy mięsa za 88 milj. zł, czyli o 30 proc. więcej niż w okresie poprzednim. W tym dziale wywóz bekonów wzrósł 24-krotnie. Pozatem wywóz świń żywych dał nam 185 milj. zł. Wywóz jaj dał 143 milj. zł, a nabiał wogóle — 234 milj. zł. Wywóz masła wzrósł przytem o 33 proc. Do tego doliczyć trzeba wywóz skór, pierza itp. artykułów hodowlanych, które dały nam 70 milj. zł. Pozatem wywóz drzewa i wyrobów drzewnych wyraża się w kwocie 482 milj. zł. Razem produkty rolnicze i leśnicze dają sumę 1672 milj. zł, co stanowi bezmała 60 proc. ogólnego wywozu. Na resztę przypada przemysł i górnictwo. Jeśli zaliczymy leśnictwo do odrębnej gałęzi produkcji, wówczas okaże się, że udział właściwego rolnictwa wynosi w 1928 r. — 980 milj. zł, co stanowi 39,1 proc. ogólnego wywozu, a w 1929 r. już cyfrę 1190 milj. zł, co czyni 42,3 proc. Jeśli oddzielimy produkcję roślinną od hodowlanej, to produkcja roślinna wraz z odpowiednim przemysłem rzuciła na rynki zagraniczne produktów za 570 milj. zł, a produkcja hodowlana za 617 milj. zł. Widzimy więc, że żywotność produkcji hodowlanej jest znacznie silniejsza, niż produkcji roślinnej.

I rzeczywiście, nasze świnie, kury i krowy dostarczyły o 30 proc. więcej materjału na handel zagraniczny, niż cały nasz przemysł górniczy wraz z naftą i koksowniami.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Radomno. Nadzwyczajne zebranie Kółka Roln. odbyło się 2 lutego rb. Zebranie zagaił p. prezes Wierzbicki, witając równocześnie p. Ulasińskiego. Sekretarz sprawdził obecnych 17 członków i 5 gospodyń i 1 gościa. Protokół odłożono do następnego zebrania. Teraz zabrał głos p Ulasiński, poruszając w swem przemówieniu i uwypuklając bardzo jasno dzisiejszy stan rolnictwa polskiego, przedstawiając różne przykłady, działające na zły stan i kryzys, jaki obecnie przeżywamy. Poruszał różne kwestje, któremi można przystosować się do wymogów obecnej chwili i do podniesienia opłacalności się naszych warsztatów rolnych. W wyniku tego przemówienia uchwalono, że Kółko Rolnicze w ciągu roku 1930 dążyć będzie do:

1. Założenia Sekcji Przysposobienia Roln. Młodzieży, a mianowicie wychowu trzody chlewnej.
2. Zorganizowania i założenia Koła Gospodyń Wiejskich:
3. Wspólnych zakupów węgla i nawozów sztucznych.
4. Zwiedzania gospodarstw i to na wiosnę i jesień członków Kółka, a w czasie przedświątecznym wycieczka do Czachówek.

Do tworzenia Sekcji wychowu trzody chlewnej przystąpiono natychmiast, a odpowiednie zgłoszenie wniosku i ustalenie konkursistów poruczono sekretarzowi załatwić. Następnie omawiano program obchodu 10-lecia założenia Kółka 23 lutego rb. Po omówieniu jeszcze kilku kwestyj zebranie zamknięto. Sekr.

Skarlin. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 9. II. rb. przy udziale 23 członków. Zebranie zagaił prezes, p. Otrembski, poczem odczytał porządek obrad. Sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto. Referat o znaczeniu hodowli świń wygłosił prezes Kółka. Nad referatem wywiązała się bardzo obszerna dyskusja.

Następne zebranie postanowiono zwołać na 9. III. rb., na które zaproszono prelegenta. Sekr.

Małe Bałówki. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 9 II. rb. przy udziale 17 członków i 5 gości. Zebranie

zagaił p. Prezes, poczem po odczytaniu protokołu wygłosił Prezes odczyt o zawiązywaniu się sekcyj przysposobienia roln. Po omówieniu wielu innych spraw zebranie zamknięto.

Następne zebranie odbędzie się 9 III. rb. Sekr.

Kazanice. Dnia 15. I. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln., na które stawiło się 25 osób i 2 gości. Zebranie zagaił prezes p. Rochewicz. Po odczytaniu ostatniego protokołu wygłosił przybyły referent bardzo interesujący wykład na temat: „Rozwój Kółek Roln." Następnie omówiono sprawę założenia sekcji przysposobienia roln. i na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Następne zebranie Kółka Roln. odbyło się 26. I. rb. w obecności 20 członków. Zebrania zagaił p. Prezes, przeczytawszy porządek obrad. Protokół z ostatniego zebrania odczytał Sekretarz, który bez zmian przyjęto. Po odczytaniu komunikatów i okólników, omówiono sprawy lokalne i zebranie solwowano. Sekr.

Trzecie z rzędu posiedzenie Kółka Roln. odbyło się przy udziale 24 członków i 4 gości. Referat o hodowli cieląt wygłosił Instruktor Rolny. Po dłuższej dyskusji i po omówieniu wielu innych spraw, zebranie zamknięto.

Następne zebranie przypada na 15. III. o godz. 4 po poł. Sekr.

Wałdyki. Walne zebranie Kółka Roln. odbyło się 26-go stycznia rb. o godz. 15,30 w lokalu szkolnym przy udziale 22 członków. Zebraniu przewodniczył prezes p. Marchlewski, który zdał sprawozdanie z rocznej działalności Kółka. Następnie odczytał sekretarz protokół, który przyjęto. Nastąpiły wybory Zarządu Kółka. Wybrano nowy Zarząd w starym składzie. Po omówieniu spraw lokalnych, zebranie zamknięto. Sekretarz.

Mroczno. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 2. II. rb., na które stawiło się 30 członków. Zebranie zagaił i referat o przysposobieniu młodzieży roln. wygłosił prezes Kółka, p. Przeczewski. Protokół, odczytany przez sekretarza przyjęto bez zmian. Po referacie nastąpiło odczytanie okólników PTR. W toku zebrania zawiązano dwie sekcje przysposobienia roln. i to uprawy jęczmienia i tuczu świń.

Nadzwyczajne zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. II. rb. przy udziale 13 członków i 4 gości w sprawie filji mleczarni spółdzielczej w Rakowicach. Na zebraniu tem omówiono łącznie z Instr. Rolnym sprawę odstawy mleka. Sporządzono próbny spis odstawiających i zestawiono liczbę krów. Uchwalono urządzić w Mrocznie filję mleczarni, skoro w Rakowicach sanacja mleczarni będzie przeprowadzona. Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Tuszewo. Dnia 25. I. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. przy udziale 34 członków i 2 gości. Zebranie zagaił prezes p. Prząśnyski, zdając głos p. Dyrektorowi Szkoły Roln. w Byszwałdzie, który wygłosił w streszczeniu wykład o hodowli krów mlecznych i o racjonalnem odżywianiu. Dalej zabrał głos inż. p. Skrzypek, wygłaszając referat o hodowli rasowego bydła i założeniu Kółka hodowlanego, przy pomocy którego można dojść do dobrych krów. Mówił, jak karmić krowy mleczne i otrzymać większą wydajność mleka, w tym celu pożądanem jest założenie kółka hodowl., do którego zgłosiło 10 członków swój udział, a mianowicie: pp. L. Miłoszewski, T. Olszewski, Fr. Falkiewicz, W. Kołodziejski, Fr. Pietrzykowski, J. Czocharowski, H. Prząśnycki, J. Pierczyński, W. Boryna i T. Gacioch. Z wymienionych członków wybrano zarząd Kółka hodowl. Prezesem został St. Olszewski, wiceprezesem L. Miłoszewski, skarbnikiem W. Kołodziejski. Następnie odczytał p. Prezes komunikaty P.T.R. o składce członkowskiej. Poczem 1 z członków podniósł sprawę sprowadzenia otrąb pszennych na karmę dla bydła. Sekr.

Lubawa. Nadzw. zebranie 25 I. rb. zagaił prezes p. Tułodziecki przy udziale 25 członków. Protokół z ostatniego zebrania został odczytany i po dopisaniu 2 członków nowych, zatwierdzony. Referat pt.: „Racjonalna hodowla bydła i kontrola mleczności" wygłosił p. inż. Skrzypek z P.I.R. Referent zalecał przystąpienie do koła Kontroli Obór, zaznaczając, że tylko te obory mogą być licencjowane i do zarodowej obory zaliczone, które do powyższego koła należeć będą. W dyskusji zabierali głos: pp. Wilgomas, Zawadzki, Krecół, Tułodziecki i Sergot. Potem udzielił p. Prezes p. Serożyńskiemu głosu, który prosił p. Inżyniera, aby też w jego Kółku K. K. Obór założył. Do kontroli Obór przystąpili pp.: Tułodziecki, Sergot, Krecół, Pańczak, Ornowski, Dąbrowski, Wielgomas, Balewski Czajkowski i Stala. Prezesem K. K. Obór wybrano p. Tułodzieckiego, viceprezesem p. Sergota i skarbnikiem p. Ornowskiego. Po odczytaniu okólnika P.I.R., dotyczącego konkursów hodowlanych i omówieniu sprawy drzewa zebranie zamknięto. Sekretarz.

Gryźliny. Dnia 12. I. rb. odbyło się zebranie tut. Kółka Roln. przy udziale 8 członków i 4 gości, które zagaił prezes p. Kamiński. Referat „Myśl na przyszłość" wygłosił p. Hosenberg. Postanowiono przeprowadzić rejestrację biblioteki. P. Hosenberg w końcu zachęcał członków do intensywniejszej w tym roku współpracy na terenie Kółka i na tem zebranie zamknięto. Sekretarz.

Gierłoż Polska. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 9. II. rb. w obecności 16 członków i 1 gościa. Zebranie zagaił prezes p. Sadowski. Po odczytaniu protokołu, który przyjęto, omawiano sprawy, wchodzące w zakres naszych gospodarstw osadniczych. W końcu przystąpiono do uregulowania składek na r. bież. Na tem zebranie zostało zakończone. Sekretarz.

Rolnicy! Zgłaszajcie do ubezpieczenia od ognia budynki, ziemiopłody, ruchomości rolne, domowe itp. Wnioski przyjmuje Sekretarjat Pow. P. T. R.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 9 marca 1930 r.

Skarlin	o godzinie	4-tej.
Wawrowice	o godz.	4-tej.
N. Brzozie	„ „	4-tej.
Prątnica	„ „	12 i pół.
Nowydwór	„ „	5-tej.
Rumian	„ „	16.
Tuszewo	„ „	15.
Kazanice	„ „	16.
Lipinki	„ „	12,

Lubawa. Zebranie Koła Gospodyń odbędzie się dn. 9 go marca rb. o godz. 3-ciej. Przybędzie prelegentka.

O liczny udział prosi Zarząd.

Lubawa. Walne zebranie pszczelarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 9. III. o godz. 3-tej w lokalu p. Piotrowicza. Omawiane będą bardzo ważne sprawy. Prawdopodobnie przybędzie prelegent zamiejscowy. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i sympatyków pszczelnictwa. Zarząd.

Nowemiasto. Kółko Rolnicze Nowemiasto odbędzie swe zebranie w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11 przed połud.

O liczny udział prosi Zarząd.

Sampława. Organizacyjne zebranie Koła Gospodyń w Sampławie odbędzie się w dniu 9 marca rb. zaraz po nabożeństwie w lokalu szkolnym.

Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?